



CZASOPISMO  
SZKOŁY PODSTAWOWEJ Z ODDZIAŁAMI  
INTEGRACYJNYMI NR 1  
IM. JANUSZA KORCZAKA W RYBNIKU  
NUMER 3/2017/2018

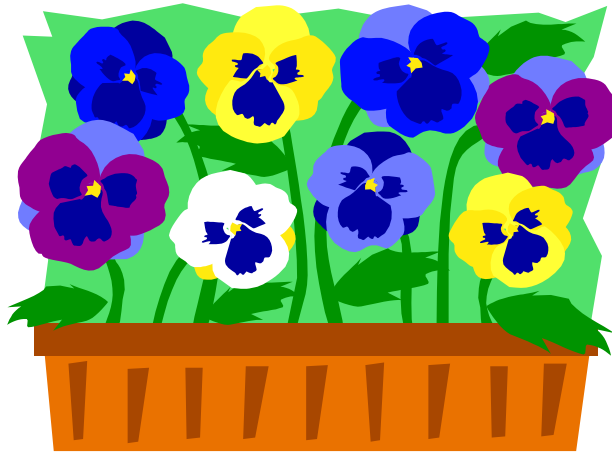
# JEDYNECZKA

Zespół redakcyjny wita i zaprasza do zapoznania się z wiosennym numerem gazetki szkolnej.



## W tym numerze:

Wiosna	Strona 2
Akcja „Mówimy Dzień dobry”	Strona 3
Opowiadanie Wielkanocne	Strona 11
Ciekawostki o zwierzętach	Strona 14
Święta majowe	Strona 15
Józef Relidzyński „Radosny dzień”	Strona 18
Galeria wiosenna	Strona 19



**Wiosna, wiosna, wiosna ach to ty..."**

Wiosna zaczyna się 20 marca, a kończy 21 czerwca.

To pora roku w której rosną kwiaty,  
drzewa się zielenią, a ptaszki ćwierkają.

Wiosną też przylatują bociany z ciepłych krajów  
i robią gniazda na słupach telefonicznych.

To czas w którym źródła odmarzają  
i zmieniają góry w raj.

Adrian i Kuba z 3A

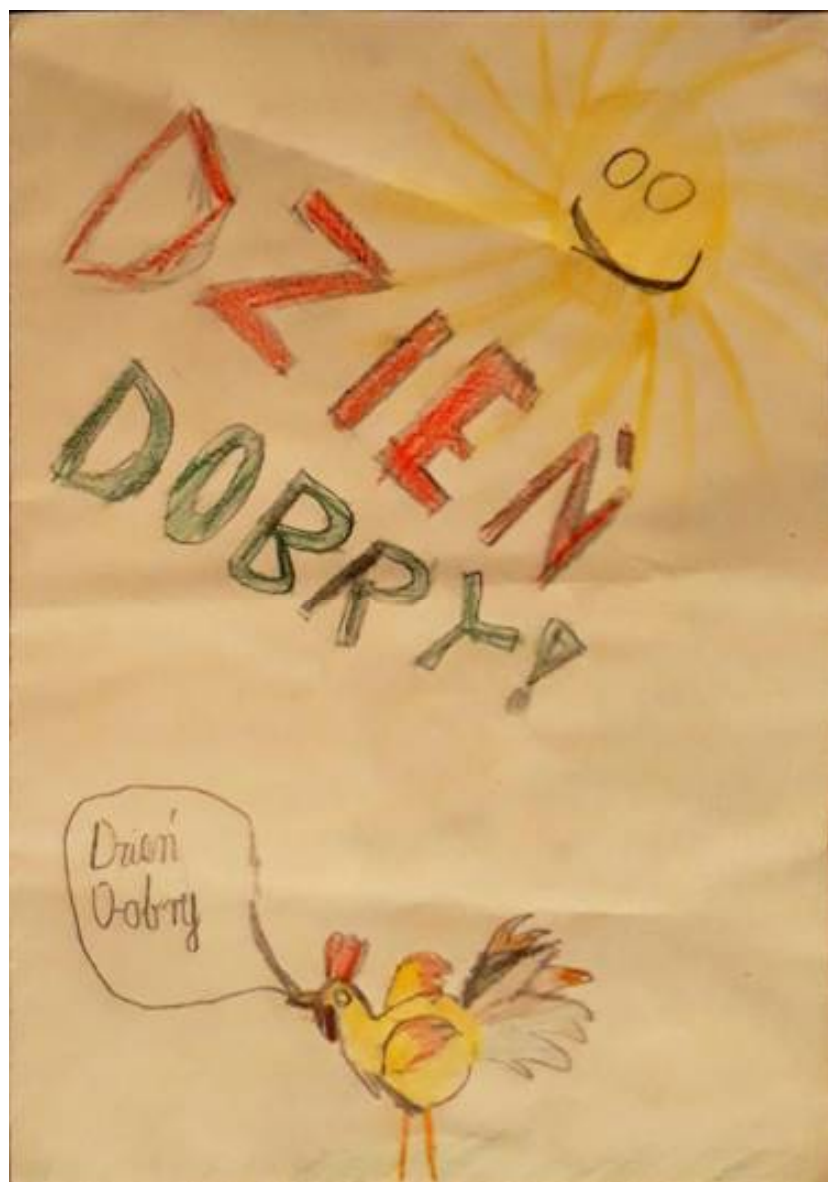


## Akcja „Mówimy Dzień dobry”

Samorząd szkolny pod nadzorem pani Marioli Reclik zorganizował w naszej szkole akcję mówienia „Dzień dobry” aby przypomnieć uczniom jak ważne jest dobre wychowanie.

Każda klasa miała za zadanie wykonać plakat dotyczący akcji. Odbył się również konkurs wierszyków dotyczących tematyki akcji.

Poniżej zamieszczamy niektóre wiersze i plakaty wykonane przez naszych uczniów.





### *Hania Zdrzałek IIIb*

Wstaję rano i idę do szkoły,  
Mijam Panią, mówię „Dzień Dobry”.  
Gdy wszystkie dzieci już są w sali,  
„Dzień Dobry” klasie mówi Pani.  
I wtedy dzieci, co w nocy śpią jak bobry,  
Odpowiadają grzecznie „Dzień Dobry”.  
Na przerwie dzieci małe i duże,  
Mówią „Dzień Dobry” Paniom na dyżurze.  
I w całym kraju, wchodząc do pracy,  
Mówią „Dzień Dobry” wszyscy Polacy.  
„Dzień Dobry” mówią też Panie Kucharki,  
Gdy soli do zupy wsypują dwie miarki.  
Aby dzień dobry mieć do wieczora,  
Mów wszystkim „Dzień Dobry”, gdy na to pora.



*Ewa Gurtat*

Gdy wstaję rano

Mówię dzień dobry mamom.

Do szkoły idę

To sąsiada widzę.

Dzień dobry mówię,

Bo sąsiada lubię.

Gdy widzę panią,

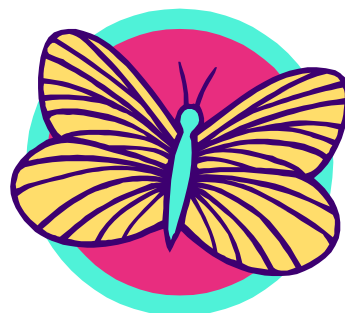
Witam się grzecznie,

Dzień dobry mówię

I pędzę na lekcje.

Dzień dobry zawsze mówimy,

Bo grzeczni być lubimy.





*Maja Kuna IIIb*

Mówmy dzień dobry, to dwa proste s

I każdy to mówi, bo mądra głowa.

Mama nas dobrze wychowała,

Mama nas upomniała,

Że do szkoły wchodzimy

Dzień dobry mówimy.

Do lekarza wchodzimy... aaa... psik...

Dzień dobry mówimy,

Gdy do autobusu wchodzimy, płacimy

I dzień dobry mówimy.

I to świadczy tylko o nas jaka mamy kulturę

Gdy dzień dobry mówimy.



Dzień dobry gdy idę do łana.  
Dzień dobry gdy ktoś mnie tuja.

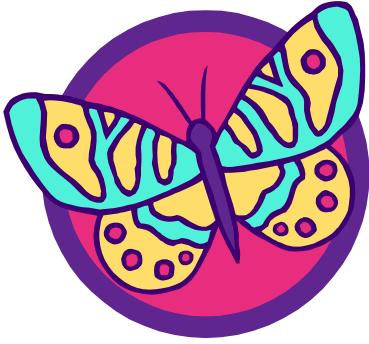
KINO



Każdego dnia  
wolał - bo na  
zawsze jest pora!

**DZIEŃ DOBRY**  
DZIEŃ DOBRY

Filip Koziol 3 B



### *Nikola Siatka IIIb*

Dzień dobry tato i mamó kochana.

Dzień dobry wszystkim mówię od rana.

Dzień dobry wołam do pana sąsiada.

Dzień będzie dobry, nawet gdy deszczyk pada.

Pogłaszczę pieska, przytulę też kotka.

Dzień dobry powiem, jeśli kogoś spotkam.

Pomacham też ręką do pana sąsiada.

I już świeci słońce i deszcz przestał padać.





## Niegrzeczny Bóbr

*Maria Chrzanowska Vb*

Pewien bóbr młody nie mówił „dzień dobry”,

Był przykry i niedobry.

Kiedyś jak szedł lasem, spotkał dzięcioła,

Który - Dzień dobry! - woła.

Bóbr na to - Niedobry bo mokry - i padać zaczęło.

Dzięcioła dziuple zalało i nie było gdzie schronić rodzinę całą.

Dzięcioł by dać nauczki bobrowi,

Rodzinę w tamie bobra schronić postanowił.

Od tego czasu tamta przeciekać zaczęła

I woda doszczętnie dom bobra zniszczyła.

Teraz każdemu małemu bobrowi mówi mama przed szkołą:

„Jak chcesz być grzeczny i dobry,

To koniecznie mów dzień dobry”



Dzień dobry gdy z Tonia wstaje



Dzień dobry gdy idę do szkoły.



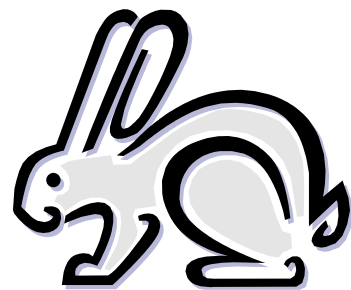
Dzień dobry gdy jem śniadanie.



Dzień dobry gdy spotkam  
dziadka,  
który ma już sarylatka i lubi jeść  
jabłka.



## Zajaczek i prezenty



Dawno, dawno temu, gdy jeszcze byłem dzieckiem, zbliżały się Święta Wielkanocne. Sądziłem, że te Święta Wielkanocne będą jak każde inne, lecz one były niesamowite!

Zacznijmy od początku. Jestem Maks, mam 14 lat, dwójkę rodzeństwa i psa Dingo, który jest dla mnie wszystkim. Powoli zbliżała się Wielkanoc, nie była dla mnie aż tak istotna do pewnego momentu ale o tym później. No więc w sumie był to dla mnie normalny dzień ale to nieważne. W zajaczkę roznoszącego prezenty wierzyłem nie wiem, do 8 lat? Teraz już wiem, że nie istnieje żaden gadający czy roznoszący prezenty królik. Nie rozumiem jak mogłem w coś takiego wierzyć?!

Po południu postanowiłem wybrać się do lasu razem z Dingo. Pogoda była taka sobie, dzień beznadziejny, sądziłem, że nic ciekawego się nie wydarzy. Bardzo mi się nudziło, więc postanowiłem trochę poprzyglądać się Dingo. Zdziwiło mnie jego zachowanie, Dingo był bardzo niespokojny, wydawało się, że czegoś szuka.

- Dobra Dingo wracamy do domu, już jutro Wielkanoc trzeba trochę pomóc mamie - zawołałem do psa.

Dingo zaczął szczekać i warczeć. Zdawało się, że coś wywęszył. Postanowiłem to sprawdzić. Nagle w trawie zobaczyłem dzikiego zająca ze zranioną łapką.

- Ojej...biedaczku...co ci się stało? - powiedziałem do zająca powoli się zbliżając.

- Boli mnie łapka! - odparł nieznajomy głos

-AAA! - krzyknąłem i rzuciłem się do ucieczki.

Biegłem ile miałem sił w nogach, lecz po chwili zorientowałem się, że Dingo nadal tam jest. Nie chciałem tam wracać, ale nie mogłem zostawić Dingo, więc wróciłem.

- Jest ..tu. ..kto? - zapytałem nieśmiało.

- Ja tu jestem! - znów odparł nieznajomy.

Znów chciałem uciekać, ale jakoś nie mogłem.

No hej, pomożesz mi? - powiedział nieznajomy.

W tej chwili popatrzałem się na zająca i zrozumiałem wszystko, to zając mówił!

- Ty...ty mówisz? - zapytałem nieśmiało.

- No, a co ty myślałeś! - odparł zając ze złością.

- Chyba za dużo tych cukierków - pomyślałem.

- Jak masz na imię? - zapytałem.

Zając popatrzał na mnie i poruszył swoimi wąsikami.

- No jak? - spytałem ponownie.

- Mam zajęcze imię - odpowiedział zajączek i pokazał to samo raz jeszcze.

- Nazwę cię...hm...niech pomyślę...Chopuś! - krzyknąłem z radością.

- Podoba mi się! - odparł Chopuś.

- Posłuchaj...muscisz mi pomóc - powiedział smutnie Chopuś.

- Ło!... serio...mam pomóc Wielkanocnemu zajączkowi? - zapytałem ze zaciekawieniem.

- Nie, tak sobie z tobą gadam! - odparł sarkastycznie Chopuś.

Musiałem chwilę odetchnąć i przemyśleć wszystko co się wydarzyło. Rozmawiałem z Wielkanocnym zajączkiem! Czyli on jednak istnieje. I na dodatek potrzebuje mojej pomocy.

- Jasne, że ci pomogę - powiedziałem dumnie.

- To bierzmy się do pracy! - powiedział radośnie Chopuś.

Po tych słowach szybko zabraliśmy się do pracy. Chopus pokazał mi swoją kryjówkę gdzie musi pomalować mnóstwo jajek dla dzieci na całym świecie! Ja i Chopus malowaliśmy jajka, a Dingo na swoim grzbiecie nosił nam farby. Po prawie całym dniu pracy, wreszcie skończyliśmy.

- Dziękuję wam za pomoc! - powiedział Chopus.

- Ale..ale...jak je dostarczysz? Co z twoją łapką? - spytałem zmartwiony.

- Sam zobacz - odpowiedział radośnie zając.

Spojrzałem na łapkę Chopusiem i nie było nawet śladu po ranie. Pożegnałem się z Chopsiem i razem z Dingo wróciliśmy do domu, przecież jeszcze w domu musimy pomalować jajka.

Od tamtej pory wierzę w zajączka i wy też powinniście! Co roku sprawdzam czy Chopsiu nie potrzebuje mojej pomocy.

Autor: Oliwia Burda



## Ciekawostki o zwierzętach

Kałamarnica olbrzymia jest jednym z dwóch największych mięczaków na świecie.

W 1887 na wybrzeżu Nowej Zelandii znaleziono największy okaz tego gatunku o długości ciała do 18 metrów.

O stworzeniach tych wiadomo bardzo niewiele .



Oryks szablorogi zamieszkiwał całą Afryka północną , jest uznawany za gatunek wymarły na wolności. Obecnie trwają działania do przywrócenia gatunku na wolność z osobników zachowanych w ogrodach zoologicznych .





Święto Pracy inaczej zwane jest Międzynarodowym Dniem Solidarności Ludzi Pracy lub popularnie świętem *1 Maja*.

Jest to międzynarodowe święto klasy robotniczej, obchodzone od 1890 corocznie 1 maja. W Polsce Święto Pracy jest świętem państwowym od 1950.

Święto wprowadziła w 1889 II Międzynarodówka dla upamiętnienia wydarzeń z pierwszych dni maja 1886 w Chicago, w Stanach Zjednoczonych podczas strajku będącego częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy.

W czasach PRL organizowano tego dnia pochody pierwszomajowe. W latach 80. nielegalne demonstracje pierwszomajowe organizowała w opozycji do oficjalnych obchodów podziemna Solidarność. Święto Pracy było jednym z najważniejszych świąt w PRL-u, miało ono również szczególną wagę dla nazewnictwa w tym okresie.



Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej jest to polskie święto wprowadzone na mocy ustawy z 20 lutego 2004

Tego samego dnia obchodzony jest Dzień Polonii i Polaków za Granicą.

2 maja organizowane są różnego rodzaju akcje i manifestacje patriotyczne. W ostatnich latach, powszechne stało się noszenie w tym dniu kokardy narodowej. Zwyczaj ten spopularyzował prezydent Lech Kaczyński. Był kontynuowany przez Bronisława Komorowskiego, a obecnie robi to Andrzej Duda.





Święto Narodowe Trzeciego Maja jest polskie święto państwowe obchodzone 3 maja w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja ustanowione w 1919 i ponownie w 1990.

Powstało na pamiątkę uchwalenia przez Sejm Czteroletni pierwszej konstytucji w nowożytnej Europie ( i drugiej na świecie po amerykańskiej), które miało miejsce 3 maja 1791 roku.

Co roku w naszym kraju hucznie obchodzone są uroczystości związane z tym majowym świętem. Największa uroczystość odbywa się w Warszawie

Dzień ten jest dniem wolnym od pracy.

## „Radosny dzień”

Józef Relidzyński

Dniu radości, dniu wesela!  
Jak szeroki polski kraj,  
Niechaj okrzyk w niebo strzela  
Vivat! Vivat! Trzeci Maj!

Naród z królem, król z narodem  
Odrodzenia ziścił sen ...  
w upojeniu cudnem, młodem  
niech nam dzień rozbłyska ten

Trzeci Maja! ... Wielki Boże  
dłonie bratnie złączmy wraz!  
Cóż się oprze, któż nas zmoże?  
Bóg nad nami! Polska w nas!

Zorza świta, dzień się rodzi –  
Po wolności sięgnij raj!  
W górę serca starzy, młodzi!  
Vivat! Vivat! Trzeci Maj.

**Redakcja gazetki szkolnej życzy udanej majówki.**







